



Dziś w elka ucztą dla miłośników kina!
Dziś bilety ulgowe i passe-partouts nieważne.

Dawno oczekiwany superfilm pg. słynnej powieści
MAURycego DEKOBRY p. t.

„Czarna Venus”

W roli gł. **Józefina Baker**. Ubóstwiana przez całą Francję gwiazda teatrów paryskich
Potężny ten dramat przez pełne trzy miesiące czarował cały Paryż. — Osmiewający przepych
wystawy! Wspaniałe krajobrazy krain podzwrotnikowych.

Początek seansów o godzinie 4-ej po południu w soboty,
niedziele i święta o godzinie 1-ej po południu.

Orkiestra pod dyr. **R. KANTORA**.



Walery Sławek.

Ostatnio bardzo często ukazują się w prasie nazwisko pułk. Sławka. Dla jednych jest on starym znajomym z lat rewolucyjnych i legionowych, dla innych — jakąś daleką, nieomal mistyczną postacią. Niewielu wie zaledwie, że pułk. Sławek przez długi czas zamieszkiwał w Łodzi...

Pułkownik Walery Sławek urodził się dn. 2 stycznia 1879 roku na Ukrainie w kijowszczyźnie. Nauki pobierał w gimnazjum w Niemirowie na Podolu, następnie skończył w stolicy wyższą szkołę handlową im. Kronenberga w r. 1899.

Początek jego prac niepodległościowych datuje się od roku 1897, kiedy nawiązał pierwszy kontakt z nielegalnymi organizacjami oświatowymi. W styczniu 1900 roku wyjechał do Łodzi, gdzie wstąpił do Polskiej partii socjalistycznej, która — jedyna wówczas szukała w ruchu robotniczym nowych sił do walki o niepodległość ojczyzny; wszedł w grono działaczy, których duchowym i faktycznym przywódcą był Józef Piłsudski. Cechą wspólną tych ludzi zaprzyjaźnionych i żyjących ze sobą w trudach i niebezpieczeństwach walki, były bezwzględne posłuszeństwo nakazom moralnym i wytrwanie aż do końca, którem dla jedynych była śmierć, dla drugich — zwycięstwo.

Poprzez walki zbrojne w 1904 roku,

upadek rewolucji 1905—6 r., tworzenie organizacji strzeleckich w 1914 r. — przez legiony i wreszcie P. O. W. — na przestrzeni tych kilkunastu długich lat, wielkich i ofiarnych wysiłków niezmiernego kroczyl do ostatecznego zwycięstwa Walery Sławek. Nierzadko dosięgała go ręka zaborców, wyrwijac z czynnej pracy w mury kazamat moskiewskich i niemieckich obozów.

I tak: w r. 1903 siedział 9 miesięcy w Piotrkowie i Sieradzu, w 1905 r. — 2 miesiące, a w 1906 — 6 miesięcy w cytadeli warszawskiej; w 1909 r. — dwa tygodnie w Krakowie, aresztowany przez rząd austriacki, w 1917 — 18 roku, 16 miesięcy więziony przez Niemców, w tym 6 miesięcy w cytadeli warszawskiej, 4 miesiące w Szczypiorniu i 6 miesięcy w Modlinie.

Postać pułkownika Sławka jest jedną z najpiękniejszych, najbardziej nieugiętych i wytrwałych, jakie wokół siebie zgrupował Komendant. Zawsze gotów na apel do walki z najeźdźcą, zawsze pierwszy w niebezpiecznych posunięciach — nie zalał się nigdy, służąc wielkiej sprawie, aż do zwycięstwa. W wielkiej służbie idei potężnej pokojowej demokratycznej Polski zostaje do dni dzisiejszych. Należy mu się pierwszy mandat stolicy niepodległej Rzeczypospolitej, gdzie kandyduje z listy Nr. 1.

S. p. Hubert Linde uniewinniony. Ostatni akt głośnej sprawy.

Z Warszawy donoszą:

W sądzie najwyższym rozegrał się ostatni akt procesu s. p. Huberta Lindego.

Po wyroku uniewinniającym sądu apelacyjnego sprawa przeszła do sądu najwyższego z powodu skarg kasacyjnych prokuratury sądu apelacyjnego i prokuratury generalnej, które domagały się uwzględnienia powództwa cywilnego na rzecz skarbu państwa od s. p. Hu-

berta Lindego, Wilhelma Baua i B. Hryniewicza.

W sądzie najwyższym interesy spadkobierców s. p. Lindego reprezentował adv. Szurlej. W imieniu Hryniewicza występował adv. Prymak, w imieniu Baua adv. Okret.

Sąd pod przewodnictwem sędziego Boguckiego oddał obie skargi, zatwierdzając tem samem ostatecznie uniewinniający wyrok sądu apelacyjnego.

Niebywała afera poborowa.

Dotychczas aresztowano około 200 osób w Kielcach.

Z Kielc donoszą:

Zandarmerja wojskowa garnizonu kieleckiego wpadła na ślad wielkiej afery poborowej, która w takich rozmiarach jeszcze się w Rzeczypospolitej nie zdarzała.

Stwierdzono, że uczestnicy jej rozsypani są po całej Polsce i w b. licznych wypadkach za pieniądze przesuwali poborowym kategorje, zwalniali ich od służby wojskowej, wyrabiali im przed czasem ukończenia służby książeczki wojskowe, dokumenty ułatwiające uzyskanie paszportów i t. p. Ustalono nawet, że niejednokrotnie poborowy figuruje na liście ewidencyjnej pułku, sam jednak nigdy tam się nie zjawia. Odby-

wał więc formalnie służbę wojskową, nigdy właściwie w wojsku nie służąc.

Dotychczasowe wyniki śledztwa są sensacyjne. Na ich podstawie aresztowano już przeszło 200 osób.

Są to przeważnie byli wojskowi garnizonu kieleckiego. Zawieszono również w urzędowaniu kilkunastu urzędników wojskowych. Śledztwo naprowadziło również na ślad afery we Lwowie i Stanisławowie, gdzie przeprowadzono również szereg rewizji i dokonano licznych aresztowań.

Ostatnio we Lwowie osadzono w areszcie kapitana lekarza d-ra Z. Śledztwo prowadzi nadal zandarmerja wojskowa w Kielcach oraz komisarz Kłisza z urzędu śledczego w Kielcach.

Epilog walki o mieszkanie.

Krwawa zbrodnia na tle nędzy lokalowej.

Z Warszawy donoszą:

Nędza mieszkaniowa w Warszawie wydaje coraz częściej ponure i krwawe plony.

Otóż znów śmiertelna bółka rodzinna

rozegrała się wczoraj na tle mieszkaniowym w parterowym drewnianym przy ul. Dzielnej 88.

Jednoizbowe mieszkanie zajmowała tam rodzina Zwolińskich, a to 60-letni ojciec Jan, jego druga żona Agnieszka, 25-letni syn Jan i żona młodego — Bronisława.

Od dłuższego czasu między kobietami dochodziło

do sprzeczek.

przeważnie na tle mieszkaniowym.

Ostatnio stosunki zaostrzyły się do tego stopnia, że synowa — Bronisława

nie nocowała w domu,

obawiając się teściowej.

Onegdaj o godz. 7-ej wieczorem młody Zwoliński, pracujący jako murarz

**Nowy poseł polski w Tokio
udał się już na swoją placówkę.**

Białogród, 26 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Poseł polski przy rządzie jugosłowiańskim p. Okecki, mianowany na stanowisko posła polskiego w Tokio, wyjechał wczoraj wieczorem z Białogrodu, udając się na nową placówkę.

Odjeżdżającego posta żegnali na dworcu przedstawiciele jugosłowiańskiego ministerstwa spraw zagranicznych, przedstawiciele miejscowych sfer politycznych i towarzyskich oraz członkowie poselstwa polskiego.

Katastrofa lotnicza w Niemczech.

Berlin, 26 lutego.

Dzisiaj przed południem wydarzyła się w Augsburgu katastrofa lotnicza. Nowo wybudowany wielki samolot pasażerski, który miał być oddany do komunikacyjnej służby pasażerskiej spadł z wysokości 500 metrów.

Pilot w ostatniej chwili próbował ratować się przy pomocy spadochronu, który jednak zawisł na skrzydłach, tak że pilot poniósł śmierć na miejscu. Samolot został doszczętnie zdruzgotany.

Dyplomatyczne śniadanie

San Remo, 26 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Ministrowie Stresemann i Titulesco odbyli ostatnią naradę przy spożyciu wspólnie śniadania, noczem min. Stresemann odjechał do Mentony.

przy budowie gmachu Muzeum Narodowego w Alei 3-go Maja, przybył do domu wraz ze swym „przyjacielem” z budowy 18-letnim

Jankiem z Powązek.

Z okazji sobotniej wypłaty kupiono dwie butelki wódki, którą raczyli się obficie cztery osoby: starzy Zwolińscy i syn i przyjaciel jego, ów „Janek”.

Żona młodego Zwolińskiego nie pila. Jej kieliszek stał nietknięty. Pod koniec libacji poruszono drażliwy temat stosunków domowych.

Rozgrzany alkoholem

ojciec i syn wyszli na podwórze domu, aby „porozmawiać”. Tutaj s. syn i krępkę jeszcze starzec zaczął bić syna. Młody Zwoliński krzyknął:

— Janek, broń mnie!

Na podwórze wybiegł przyjaciel młodego Zwolińskiego, i rzucił się ku walczącym.

Stary puścił syna i chwycił

w swe stalowe rece

jego przyjaciela. Ten wyjął nagle wielki nóż sprężynowy i zadał Zwolińskiemu straszny, głęboki cios

w prawe ramię, przecinając tętnicę i miesiąc aż do kości.

Oslabiony gwałtownym wpływem krwi, stary Zwoliński osunął się na ziemię

i legł martwy

pod oknem swej izby.

Przybyła na miejsce zbrodni policja. Zawezwano pogotowie. Lekarz stwierdził śmierć.

Szlagierem sezonu
jest arcyfilm

„NIEWOLNIK

CARSKIEGO

KNUTA”

SPLENDID

Najbliższa premjera!

Wielki rosyjski superfilm

p. t.

Skandal

w

Petersburgu

Dnia 26-go lutego po długich i ciężkich cierpieniach zgasła nasza najukochańsza

B. P.

Helena z Weisagierów TOBIASZOWA PIKIELNA

przeżywszy lat 52.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok odbędzie się z domu żałoby przy ul. Piotrkowskiej 164 w poniedziałek dnia 27 lutego o godz. 12 w poł. o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

mąż, dzieci, wnuki i rodzina.

Rok rycerza Zawiszy patrona polskiego harcerskiego

Rok bieżący ma dla harcerstwa polskiego szczególne znaczenie: mija bowiem pięć wieków od czasu, kiedy zginął bohaterstwo wielki rycerz bez skazy Zawisza Czarny Sulimczyk z Garbowa. Tego to właśnie rycerza harcerstwo nasze obrało sobie za patrona i dla uczczenia jego pamięci rok 1928-my poświęca. Będzie to rok usilnej pracy — rok udoskonalenia się — tak by pierwszy punkt prawa harcerskiego: „Na słowie harcerza polegaj, jak na Zawiszy”, — był całkowicie w życiu urzeczywistniany.

Na cześć Zawiszy odbędzie się pod Warszawą, w pobliżu terenów złotych chorągwi warszawskiej i mazowieckiej, wielki zlot komendantów drużyn harcerskich z całej Polski w czasie od 30 czerwca do 7 lipca r. b.

Program zlotu obejmuje m. in. konferencje, krótkie kursy i zawody z różnych dziedzin sportu.

Komenda chorągwi łódzkiej rozpoczęła już przedwstępne prace organizacyjne. W czasie trwania zlotu organizuje kurs informacyjny dla starszych harcerzy, którzy w b. r. prowadzić będą obozy i kolonie harcerskie.

Portugalia zaciąga pożyczkę

pod auspicjami Ligi Narodów

Lizbona, 26 lutego.

Jak wiadomo, rząd portugalski zamierza zaciągnąć pożyczkę zagraniczną pod auspicjami Ligi Narodów. Ostatnio powstała w Lizbonie delegacja Ligi Narodów, która badała sytuację gospodarczą w królestwie Portugalii. Delegacja dzisiaj opuściła Portugalie.

Jak donoszą z Genewy, rząd portugalski zamierza zaciągnąć pożyczkę w wysokości 12 milionów funtów szterlingów na stabilizację waluty, przywrócenie równowagi budżetowej i sanację stosunków gospodarczych.

Wiadomości sportowe.

Zawody narciarskie o mistrzostwo Polski

odroczone na okres 15-18 marca.

Zakopane, 26 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Polski związek narciarski podaje do wiadomości, że ze względu na rozproszenie się naszych narciarzy na różnych imprezach europejskich, oraz ze względu na wybory sejmowe, termin zawodów narciarskich o mistrzostwo polskie odroczony zostaje do dnia 15 — 18 marca.

W razie, gdyby w tym terminie w Zakopanem nie było odpowiednich warunków, zawody odbędą się na Hali Gąsienicowej.

Ł. K. S. I — Orkan I 2:0 (1:0).

W dniu wczorajszym Ł. K. S. otworzył w Łodzi sezon footballowy. Spotkanie z Orkanem wykazało, jak ujemnie podziałał na zawodników dłuższy odpoczynek zimowy.

W pierwszej połowie nie „kleiła się” gra w szeregach czerwonych. Gracze ledwie się ruszali na boisku i nie wykazywali zbytnej chęci do walki.

W przeciwieństwie do Ł. K. S.-u, młodociani zawodnicy Orkanu włożyli do gry dużo zapału. I w pierwszej części zawodów byli nawet zespołem lepszym.

Dopiero po przerwie czerwoni wzięli się do pracy, zwyciężając przeciwnika, który zastąpił jednak na lepszy wynik. Sędzia p. Bira.

Turyści — W. K. S. 5:2 (4:3).

Ponołudniu dnia wczorajszego rozegrali Turyści na otwarcie sezonu towarzyskie spotkanie z W. K. S.-em, zwyciężając go pewnie w stosunku 5:2.

Turyści wystąpili poraz pierwszy z Ałaszewskim na środku ataku, który na pozycji tej popisał się znakomicie. Prze-

bieg gry bardzo ciekawy. Tempo ostre. W drugiej połowie wojskowi opadli na siłach i rzadko znajdowali się w ofensywie.

Bramki dla Turyistów zdobyli Balczewski 3, Fiaszczyński i Ałaszewski po jednej. Dla W. K. S. lewa strona ataku. Sędziował bardzo sumiennie p. Marczewski.

Ł. K. S. II — Orkan II 3:1.

Zasłużone zwycięstwo Ł. K. S.-u, w którego bramce grał A. Śledź. Sędziował p. Jastrzebski.

Ach, ta kochana publiczność! Strzelanina rewolwerowa na meczu w Afryce.

Podczas zawodów footballowych w Tunis o mistrzostwo okręgowe, doszło do niebywałych scen. Grupa widzów wtargnęła na boisko, a jakiś zapaleniś odłóż 5 strzałów z rewolweru, które szczęśliwym zbiegiem okoliczności nie trafiły nikogo. Podczas popłochu i ucieczki graczy z boiska, kilka osób zostało potrąconych.

„Gruczoł zbrodni”

Bluff czy sensacyjne odkrycie.

Powzechnie głoszone i uznawano dotychczas, że najskuteczniejszym środkiem w walce z przestępczością jest podniesienie poziomu moralności w społeczeństwie.

Grono lekarzy w Virginii w Stanach Zjednoczonych twierdzi, że po gładzie takie są najzupełniej błędne i że wogóle zagadnienie to wchodzi raczej w zakres badań czysto medycznych, niż mających nic wspólnego z etyką.

Według amerykańskich uczonych do popełnienia zbrodni pcha człowieka każdego... mały gruczoł, znajdujący się w okolicach gardła. Jeśli gruczoł ten, przy normalnym rozwoju organizmu ludzkiego zanikający z biegiem czasu, pozostaje, wtedy staje się on sprężyną naven najokropniejszych występów przeciw moralności.

Na pocieszenie nas dodają amerykańscy lekarze, iż promienie Röntgena, racjonalnie w porę zastosowane, usuwają bez śladu tę patologiczną przyczynę zbrodni, zabójstw, gwałtów i napaści.

W przyszłości więc zbrodniarzami zajmować się będą radiologowie, nie zaś policjanci.

Szlagierem sezonu
jest arcyhim

„NIEWOLNIK
CARSKIEGO
KŁUTA”

Przechodząc przez ulicę
rozczepił się uważnie, ostrożnie
niez nalecstwa i śmierci.

Głęboko wzruszeni zgonem nieodżałowanej

B. P.

HELENY PIKIELNEJ

wyrażamy serdeczne współczucie przyjacielowi p. Tobjaszowi Pikielnemu z rodziną.

Cześć pamięci zmarłej!

Borys Ejtingon z żoną.

Głęboko przejęci zgonem nieodżałowanej

B. P.

HELENY PIKIELNEJ

wyrażamy serdeczne współczucie przyjacielowi p. Tobjaszowi Pikielnemu z rodziną.

A. Lekich z żoną.

Głęboko dotknięci zgonem nieodżałowanej

B. P.

HELENY PIKIELNEJ

wyrażamy serdeczne współczucie przyjacielowi p. Tobiaszowi Pikielnemu z rodziną.

Cześć Jej pamięci!

Naum Ejtingon z żoną.

